

ZAGON

ORGAN NIEZALEŻNEJ PARTII CHŁOPSKIEJ

Pod redakcją naczelną posła SYLWESTRA WOJEWÓDZKIEGO.

Wychodzi na każdą niedzielę. Kosztuje w Polsce rocznie 5 zł., kwartalnie 1 zł. 50 gr. W Ameryce rocznie dwa dolary. We Francji rocznie 40 franków.

Wszystkie listy do Redakcji adresować: Warszawa, Stare-Miasto 38-4. Telefon № 304-01. Wszelkie pieniądze za gazety wpłacać na pocztach na konto czekowe P.K.O. № 8808.

Ceny ogłoszeń: 1 wiersz milimetro-
wy jednolamowy za tekstem 30 groszy,
w tekście 60 groszy. Drobne po 5
groszy za wyraz. Strona ogłoszeniowa
liczy 4 łamy.

Nr. 2

Warszawa, niedziela 23 stycznia 1927 r.

Rok I

CZY CHŁOPI MAJĄ SAMORZĄD?

A jakże, odpowie mi kto, mają sołtysów, wójtów, nawet rady gminne — przecież to wszystko się nazywa samorządem.

Cóż z tego, że się tak nazywa, kiedy samorządem to wszystko nie jest.

Samorządem są takie urządzenia, które zależą całkowicie od woli miejscowej ludności i służą zaspakajaniu jej potrzeb.

Czy sołtysi, wójtowie, rady gminne i cała działalność urzędów gminnych zależą całkowicie od woli członków gminy? Nawet w drobnej części nie zależą.

Wszystkim wiadomo, że sołtys, wójt i sekretarz gminy, zależą w zupełności od starosty, który ich może w każdej chwili zmienić, a nawet karać jak zwykłych urzędników państwowych. Starosta nimi kieruje, starosta daje im rozkazy, starosty ślepo się słuchają. Z czym się tylko do nich zwrócić zawsze się słyszy odpowiedź, że nic od nich nie zależy, a wszystko od starosty.

Rady gminne też się doskonale uniezależniły od ludności, bo już od czasu ich wyboru mija 8 lat, a tylko rzadko gdzie w tym czasie odbyły się ponowne wybory. Ludność przeważnie nie wie nawet czym się te rady zajmują. Sami radni zaś znowu się skarżą, że co tylko uchwałą dobrego to im zawsze starosta zmieni, albo i zupełnie unieważni.

To samo i z uchwałami gminnymi. Zebranie gminne uchwali to lub owo, ale uchwała idzie na przód do starosty, który ją zmienia, albo znosi, jak mu się podoba.

Czyż więc to wszystko jest naprawdę samorządem, czy też tylko posłusznym narzędziem w ręku starosty?

A teraz czym się właściwie ten pozorny samorząd zajmuje?

Otóż urzędy gminne mają cały prawie czas zajęty wszelkiego rodzaju sprawami tylko nie samorządowymi. Połowa wszystkich spraw załatwianych przez gminy to rozkazy starosty i wyroki oraz polecenia sądowe. Dalej idą sprawy wojskowe, podatków państwowych i tak dalej. Każde ministerstwo, każdy prawie urząd państwowy posługuje się dowoli urzędami gminnymi. Na zaspakajanie potrzeb ludności miejscowej te „samorządowe” urzędy gminne już czasu nie mają.

Gdyby nawet i trochę czasu na to pozostało, to znowu niema za co te potrzeby zaspakajać. Państwo zabiera od chłopów w podatkach wszystko, co tylko może wycisnąć. To, co się płaci pozatem na gminę, to znowu przeważnie idzie na utrzymanie kancelarii i urzędników gminnych, czyli właściwie znowu na państwo, bo najwięcej państwo z tej kancelarii i urzędników korzysta. Na potrzeby miejscowe niema skąd brać, bo wszystko pochłania państwo.

Skoro jednak urzędy i urzędnicy gminni ani nie zależą od miejscowej ludności, ani nie zaspakajają jej potrzeb, to poco to wszystko nazywać samorządem? poco robić komedje z wyborami sołtysów, wójtów i rad gminnych, skoro wszystko to ma służyć i słuchać tylko starosty?

Jest w tem wszystkim wielka nieprawda. Gdy ludzie skarżą się, że im źle, to się odpowiada: a któż wam winien, wybieracie sobie sami wójtów, rady gminne, sejmiki i nawet posłów do sejmu, to miejcie do nich pretensje. Wmawia się w ludzi, że mają samorząd i demokrację, wmawia się, że plewy to jest to samo co i ziarno.

Ale my się oszukać nie damy.

My mówimy:

Samorządu nie mamy, żądamy samorządu!
J. Suchanowski.

„Rząd Marszałka Piłsudskiego wciela w czyn reformę rolną“.

Pod takim wiele obiecującym tytułem ogłasza organ piłsudczyków — „Głos Prawdy” — w Nr. 8 b. r. nowinę, mającą rozradować i uszczęśliwić chłopów. Hurra! Nareszcie ziemia idzie do rąk chłopów! — wołamy.

Czytamy z niecierpliwością, co napisano pod tym tytułem:

W dniu wczorajszym premier Marszałek Piłsudski podpisał rozporządzenie rady ministrów z dn. 5 b. m. o przymusowym wykupie majątków ziemskich w 1926 roku na podstawie ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

W bieżącym roku podlegnie przymusowemu wykupowi 350 majątków.

Spis najciekawszych obiektów podajemy poniżej.

Dalej „Głos Prawdy” wylicza nie majątki jednak, lecz **drobne, malusieńkie częsteczki** majątków.

Z tych najciekawszych, wybieramy najciekawsze „obiekty”. A wy chłopie, dziwcie się i ciescie, że „reformę rolną” już zaczęto realizować.

Tak więc:

W pow. jędrzejowskim z majątku Nagłowicze ks. Janusza Radziwiłła ma być rozparcelowane aż **40 hektarów**;

w pow. pińczowskim z majątku Czarkowy Wielkie hrabiego Pułtowskiego ma być rozparcelowane aż **100 hektarów**.

w pow. miechowskim z maj. Niedźwiedz hrabiego Wodzickiego ma być rozparcelowane aż **125 hektarów**!

w pow. biłgorajskim, janowskim, krasnostawskim i zamojskim z ordynacji Zamojskiej ma być rozparcelowane aż **173 hektary**!

w pow. wys. mazowieckim z majątku Stelmachowo hrabiego Rostworowskiego ma być rozparcelowane aż **75 hektarów**!

w pow. rowickim z dóbr rycerskich Jutrocin księcia Olgierda Czartoryskiego ma być rozparcelowane aż **114 hektarów**!

w pow. grodzieńskim z dóbr Bojary hrabiny Krasieńskiej aż **150 hekt.**!

zaś z dóbr Czerlona księżnej Lubomirskiej aż **120 hekt.**!

w pow. lidzkim z dóbr Żeludek księżnej Czetwertyńskiej aż **100 hektarów**, zaś z dóbr Dzieńkowo księcia Sapiechy też **100 hektarów**.

w pow. Nowogródzkim z księcia hrabiego Pułtowskiego aż **100 hektarów**.

w pow. nowogródzkim z majątku Klucz hrabiego Posławskiego aż **100 hekt.**!

w pow. wołkowyskim z dóbr Strubnica barona Bispinga aż **100 hekt.**!

i t. d., i t. d. — 350 majątków!!!

Z niektórych majątków, (a tych właśnie „Głos Prawdy” nie przytacza) przeznaczono na parcelację po 10, 20 i 30 hektarów!

Czy potrzeba przypominać, że te, oddane „pod nóż reformy rolnej” majątki książąt, hrabiów i baronów mają po kilka, kilkanaście, lub nawet kilkadziesiąt t y s i ę c y hektarów ziemi.

Czy trzeba pamiętać, że są to osoby, którzy dawali swoim lokajom na starość w nagrodę za wierną, pśią służbę.

Wreszcie jeśli podkreślimy, że te nieużytki przez kilkakrotne zjeżdżanie na miejsce na miejsce różnych urzędników i geometry kosztują bardzo słono i że pożyczki dla zapłacenia panu dziedzicowi znikąd dostać nie można (rząd w najlepszym razie da tylko 1/10 część) — to mamy tu pełny obraz za jaką „reformę rolną” głosowali w Sejmie dobrodziejcy PPowcy, Wyzwoleńcy, Piastowcy i Dąbszczacy i jak ją „wciela w czyn” rząd Marszałka Piłsudskiego.

S. Woj.

Jakie wydatki i dochody ma państwo polskie?

Część 7-ma Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Wydatki w tej części mają wynieść zł. 180.012.245, czyli około 9.5% całego budżetu. W sumie wydatków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych mieści się suma zł. 39.629.552, proponowana na Korpus Ochrony Pogranicza. Jak zaznaczyliśmy w poprzednim artykule, wydatki na Korpus Ochrony Pogranicza należałoby traktować, jako wydatki Ministerstwa Spraw Wojskowych, a w takim razie i wydatki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych należałoby zmniejszyć o sumę zł. 39.629.552, czyli, że wydatki proponowane na część 7-mą powinny wynieść zł. 140.382.693, czyli 7.4% całego budżetu.

Wydatki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych podzielone są na 7 działów:

1) Zarząd Centralny zł. 5.054.266, a w tem: Uposażenie dla 277 urzędników zł. 1.474.042, uposażenie dla 52 funkcjonariuszy niższych zł. 99.924, różne wydatki osobowe 29.000, podróże i przesiedlenia 54 tysiące, środki lokomocji 13.000, pomieszczenia 56 tysięcy, wydatki biurowe 95 000, wydawnictwa 10.700, inne wydatki 16.200, remont i konserwacja budowli 25 tysięcy, fundusz dyspozycyjny 2.100.000, inne 56.400, budowle 25 tysięcy i koszty wyborów do Sejmu i Senatu 1.000.000.

2) Województwa i Starostwa zł. 31.003.058, a w tem: uposażenie dla 5064 urzędników zł. 16.567.563, uposażenie dla 986 funkcjonariuszy niższych zł. 1.601.495, wydatki osobowe zł. 358.000, podróże służbowe i przesiedlenia zł. 1.100.000, środki lokomocji zł. 358.000, pomieszczenie zł. 1.816.800, wydatki biurowe zł. 3.079.000, wydawnictwa 77.700, inne wydatki zł. 42.000, remont i konserwacja budowli zł. 200 tysięcy, utrzymanie skazanych administracyjnie zł. 221.000, koszty poboru wojskowego zł. 231.600, dotacje i subwencje zł. 3.058.000, koszty asystencji wojskowej 250.000, powiatowe urzędy ubezpieczeń zł. 1.900, odszkodowanie i pomoc doraźna zł. 1.140 tysięcy i budowle zł. 900.000.

3) Służba zdrowia zł. 8.566.539, a w tem: na walkę z chorobami zł. 1.921.800, na państwowe szkoły położnych zł. 123.560, na państwowy zakład higieny zł. 648.585, na państwowe zakłady badania żywności zł. 355.594, na opiekę nad lecznictwem zł. 1.517 tysięcy i na pomoc lekarską dla funkcjonariuszy państwowych zł. 4.000.000.

4) Policja Państwowa zł. 93.790.556 czyli około 67% proponowanych wydatków na Ministerstwo Spraw Wewnętrznych po odjęciu wydatków proponowanych na Korpus Ochrony Pogranicza. Wydatki na Policję Państwową składają się z następujących sum: uposażenie dla 900. wyższych funkcjonariuszy policji i 400 urzędników zł. 5.094.650, uposażenie dla 32.027 niższych funkcjonariuszy policji i 573 woźnych zł. 70.869.296, różne wydatki osobowe zł. 912.000, zapomogi dla rodzin policjantów zabitych na służbie zł. 75.000, podróże służbowe i przesiedlenia zł. 3.500 tysięcy, środki lokomocji zł. 1.872.610, pomieszczenia zł. 3.200.000, wydatki biurowe zł. 1.456.000, wydawnictwa zł. 70.000, inne wydatki zł. 5.000, remont i konserwacja budowli zł. 80.000, umundurowanie zł. 4.167.000, skoszarowanie 5.000 wyszkolenie zł. 1.125.000, uzbrojenie zł. 314.000, (za tą sumę ma być kupione: 850 masek przeciwgazowych, 4000 granatów ręcznych, 500.000 nabojęw karabinowych, 200.000 nabojęw rewolwerowych), psy policyjne zł. 20.000, wydatki śledcze zł. 350.000, utrzymanie aresztów policyjnych zł. 125.000, zakup koni zł. 180 tysięcy, budowle zł. 270.000 i budowa linii telefonicznych zł. 100.000.

Następny dział 5-ty Korpus Ochrony Pogranicza umieściliśmy w poprzednim artykule.

6) Główny Urząd Statystyczny zł. 1.931.684, a w tem: uposażenie dla 215 urzędników zł. 732.985, uposażenie dla 21 funkcjonariuszy niższych zł. 35.676, uposażenie dla pracowników akordowych i godzinowych zł. 282.784, różne wydatki osobowe zł. 42.070, podróże służbowe i przesiedlenia zł. 7.000, pomieszczenia zł. 33.990, wydatki biurowe zł. 182.000, wydawnictwa zł. 333.000, inne wydatki zł. 14.260, remont i konserwacja budowli zł. 10.900, badania statystyczne zł. 63.000, zakup instalacji i konserwacja maszyn do liczenia zł. 120.000 i powszechny spis ludności zł. 74.019.

7) Urząd dla spraw mniejszości zł. 36.590.

W części 7-mej przewidziane są wpływy w sumie zł. 12.873.100 a w tem: z zarządu centralnego zł. 32.000, z województw i starostw zł. 7.350.000, służba zdrowia 1.106.200, policja państwowa zł. 2.185.000, korpus ochrony pogranicza zł. 45.000 i Główny Urząd Statystyczny zł. 2.154.900.

Stefan Nisiolowski.

Bankructwo „Sztandaru Chłopskiego”.

Oprócz „Wyzwolenia” jako drugi organ wyzwolenców wychodził do nowego roku w Małopolsce redagowany przez posła Putka „Sztandar Chłopski”. Zanikające na wsi wpływy Wyzwolenia i toniejąca ilość prenumeratorów ich gazet, zmusiła Wyzwolenie do przerwania wydawnictwa „Szt. Chłop”. Obecnie jest przez nich wysyłany na teren galicyjski tygodnik „Wyzwolenie” z tą różnicą, że zamiast nazwy „Wyzwolenie” na części egzemplarzy (przeznaczonej dla Galicji) nadrukowana jest nazwa: „Sztandar Chłopski”. Kto więc kupi sobie i „Wyzwolenie” i „Sztandar Chłopski”, czytając przekona się, że są to te same, z jednej drukarni, z temi samymi artykułami tygodniki.

Aresztowania posłów.

W końcu ubiegłego tygodnia zostali aresztowani trzech posłowie z „Białoruskiej Włościańsko - Robotniczej Hromady”: Taraszkiewicz, Rak-Michajłowski i Wołoszyn. Jednocześnie policja dokonała masowych aresztowań w całym szeregu miejscowości, a wojewodowie, wileński i białostocki wydali obwieszczenie skierowane przeciwko „Hromadzie”. W dwóch tylko województwach wileńskim i nowogródzkim aresztowano 200 osób.

Posłowie „Hromady” aresztowani zostali bez uprzedniej zgody Sejmu, nakazanej przez konstytucję. Jednocześnie rząd ogłosił obszerne komunikaty o jakiejś akcji spiskowo - terrorystycznej, przypisywanej „Hromadzie”, która jak wiadomo jest organizacją działającą zupełnie jawnie i legalnie.

Co więcej, następnego dnia po aresztowaniu posłów białoruskich, **ARESztOWANY ZOSTAŁ NASZ POSEł HOŁOWACZ**, który w niedzielę ubiegłą miał odbyć wiec w Krasieczynie.

Klub poselski N. P. Ch. wydał w tej sprawie następujący komunikat:

„W dniu dzisiejszym otrzymaliśmy od posła Hołowacza telegram treści następującej:

Policja posterunku Naliboki dzisiaj 16 stycznia bez zgody mojej zrobiła rewizję. Wynik żaden. Aresztują mnie. Protestuję. Proszę o interwencję. Dobrowolnie nie poddam się aresztowi.

Feliks Hołowacz.

Identyczny telegram otrzymał p. marszałek Sejmu, który na interwencję Prezydium Klubu N. P. Ch. oświadczył, że natychmiast zażąda wyjaśnień od ministra sprawiedliwości”.

Za prezydium Klubu:

Dr. A. Fiderkiewicz,
S. Wojewódzki.

Warszawa; dn. 17. I. 1927 r.

Komunikat Klubu Poselskiego N. P. Ch.

W związku z aresztowaniem posłów i działaczy „Hromady” białoruskiej, dwa brukowce warszawskie „Express poranny” i sprzyjający „Wyzwoleniu” „Kurjer Poranny” zamieściły cały szereg oszczerce napaści na Niezależną Partję Chłopską, co zmusiło nasz Klub Sejmowy do wydania następującego komunikatu:

W związku z aresztowaniem trzech posłów Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej „Hromady”, dwa dzienniki warszawskie, a mianowicie „Express Poranny” i „Kurjer Poranny”, pomieściły cały szereg sensacyjnych fałszów i insynuacji o działalności Niezależnej Partji Chłopskiej. Od pism biorących udział w oszczerczej nagonce na naszą partję, zażądaliśmy udowodnienia rozpowszechnianych publicznie oskarżeń przed kratkami sądowymi.

Niezależnie od tego jednak w celu ostrzeżenia wszystkich tych ludzi interesujących się działalnością naszej partji, którzy zachowali jeszcze szacunek dla prawdy, stwierdzamy następujące fakty:

1) Partja nasza dąży do organizowania mas chłopskich do walki o poprawę bytu i dlatego właśnie niema nic wspólnego z działalnością spiskową,

zwłaszcza zaś w oparciu o jakąkolwiek pomoc zewnętrzna;

2) Jedyne wypadki czynności o charakterze spiskowym na gruncie naszej partii były głośne afery prowokacyjne Trojanowskiego i Jancewicza, którzy starali się zdobyć zaufanie Partii w celu działania na jej szkodę;

3) Rewizje i aresztowania ostatnie nie mogły dostarczyć żadnych dowodów nielegalnej działalności naszej partii, działającej w ramach prawa obowiązującego: dwie rewizje przeprowadzone w Warszawie u członków naszej partii w ostatnich dniach nie dały żadnych wyników.

Podając te fakty do wiadomości uczciwej części opinii publicznej, liczymy na to, że poprze nas ona w walce z oszczerstwem politycznym nie przebiegającym w środkach.

Za prezydium Klubu:

Dr. A. Fiderkiewicz,

Sylwester Wojewódzki.

Warszawa, dn. 16. I. 1927 r.

PORADNIK GOSPODARCZY

W odpowiedzi na zapytania ob. Henryka Zabielskiego w sprawach gospodarczych.

Z nadesłanego przez Was do Redakcji „Zagóna” listu, nie mogę dokładnie wyrozumieć, czy uważacie przechowywanie gnoju stajennego pod bydlętem za wskazane, czy też więcej się Wam wydaje odpowiednio przechowywanie go na podwórzu, w umyślnie do tego urządzonym gnojowni.

Bardzo słusznie zwracacie, Obywatelu, uwagę, iż gnojn utrzymywany dłuższy czas pod bydlętem, przepala się i „siwieje” przy przednich nogach i pod żłobami, bo gnojówka przy obfitej ściółce zatrzymuje się przy tylnych nogach i niedochodzi pod przednie. Nietrudno jednak temu zaradzić, wylewając tam od czasu do czasu po wiaderku wody, co przecie każdy łatwo zrobić może. Mylicie się jednak stanowczo, utrzymując, że gnoj przechowywany pod bydlętem, więcej rolę zachwaszcza, niż z gnojowni na podwórzu, raczej bowiem bywa przeciwnie, choćby już z tego względu, że ciepło obory pobudza silniej nasiona chwastów do kiełkowania, niż na dworze, a więc przyspiesza ich niszczenie. I niema na to żadnej rady, bo czy wywozić będziemy gnoj wprost z obory, czy też złożony na gnojowni, zawsze mniej lub więcej zanieczyścimy sobie pole nasionami różnych chwastów. Gnoj stajenny i dziś jeszcze, jak za dawnych lat, jest najsukuteczniejszym sposobem użyzniania roli, ale jednocześnie w niemałym stopniu przyczynia się do zachwaszczenia. Trudno i darmo, bo dotychczas nauka nie znalazła jeszcze zapobiegawczych przeciw temu środków. Wreszcie chciałbym Wam obywatelu jeszcze wytłumaczyć, że nie wszędzie i nie zawsze, mocno przegniły gnoj, będzie najodpowiedniejszy i najlepszy na każdą glebę. Gnoj bardzo już rozłożony, tak że przedstawiać się będzie jako czarno-szara, jednolita masa, w której nie będą się wyróżniać pojedyncze zdźbła słomy, użyty być może tylko w wyjątkowych okolicznościach i tylko na lekkich, przewiewnych piaskach i tylko na wiosnę, bo użyty w jesieni, straciłby przez zimę wię-

cej niż połowę swej wartości. Praktyczniej więc będzie nawet i na lekkich piaskach dawać gnoj średnio przegniły, natomiast na gruncie zwięzłym i ciężkim lepiej się nadawać będzie gnoj mało przegniły, a to dlatego, iż gnoj mało przegniły w oborze będzie w dalszym ciągu rozkładać się w roli pod skibą, a wtedy wydobywające się z gnoju gazy, wsiąkać niejako będą w rolę i przez to przyczyniać się będą do jej spulchnienia. Ciężkie, zwięzłe gleby mają też szczególniejszą moc zatrzymywania w sobie dłuższy czas wessanych przez siebie gazów, które rozpuszczając się powoli w wodzie idą na pokarm roślinom.

A teraz co do saletry chilijskiej, to jest ona tak bardzo droga, że się jej użycie nie opłaca, tem bardziej, że mamy swoją saletrę amonową, wyrabianą w Chorzowie, wprawdzie również bardzo drogą, ale zawsze tańszą niż amerykańska. Ceny na saletrę kupcy jeszcze nie ustanowili na ten rok. Żaden też uczony rolnik nie poda Wam przepisu ile i jakich nawozów sztucznych dawać pod kartofle, marchew, buraki i t. p. rośliny, bo to musicie u siebie w domu, na małych kawałkach próbnych, spraktykować. O nawozach sztucznych jest bardzo dobra i tania książka (40 groszy) napisana przez H. Prażmowskiego. O hodowli świń A. Glazer w 2 częściach, M. Karczewska, żywienie i hodowla świń, Victoroni Józef, hodowla kur, indyków, pantarek, kaczek, gęsi i pawi. Wszystkie powyższe książki kupić można w każdej księgarni.

Na zakończenie chciałbym jeszcze zwrócić się do gospodarzy rolnych encephowców, aby częściej zapytywali o różne porady rolnicze.

Agronom.

CO SIĘ DZIEJE W POLSCE.

Socjalnacionaliści konferują razem. W klubie P. P. S. odbyła się wczoraj konferencja wspólna P. P. S. odbyła się konferencja wspólna P. P. S., Niemieckiej Partii Socjalistycznej i żydowskiego Bundu.

Obecnych powitał poseł Barlicki, stwierdzając iż wobec postępującego podporządkowania interesów przemysłu interesom rolnictwa obrońcy ludności robotniczej (!) muszą występować solidarnie. Referat polityczny wygłosił poseł Niedziałkowski oświadczając, że stanowisko P. P. S. określone w uchwałach opozycyjnej należy tłumaczyć tak, że inaczej odnosi się ona do osoby Marszałka Piłsudskiego, z którym wiążą ją nici stosunków osobistych, a inaczej do Marsz. Piłsudskiego, jako urzędującego ministra i całego rządu.

Proces 151 chłopów ukraińskich we Włodzimierz Wołyńskim zakończył się. Dn. 10 stycznia b. r. zapadł wyrok. Skazano 9 oskarżonych na bezterminowe ciężkie więzienie; 4 — na 15 lat; 6 — na 12 lat; 39 — na 10 lat; 60 — na 4 lata ciężkiego więzienia. Łącznie na 987 lat ciężkiego więzienia. 19 zwolniono.

Przyjazd delegata Ligi. Na Górny Śląsk przyjechał nowy szef sekcji mniejszości Ligi Narodowej (olban dla zbadania sytuacji mniejszości niemieckiej w Polsce.

Bezrobocie wzrasta. W ostatnim tygodniu sprawozdawczym, t. j. od 1 do 8 stycznia, liczba bezrobotnych w całym państwie wzrosła o 6,759 i wyniosła w ostatnim dniu tygodnia sprawozdawczego 242,816 osób.

Wilki. Ludność powiatu sokólskiego skarży się na zuchwałość wilków, które całymi stadami nawet w biały dzień krążą w pobliżu wsi okolicznych. Ostatnio stada wilków dokonało olbrzymiego spustoszenia w chlewach we wsi Ostrówek, porwijąc owiec, świnię a nawet młode żrebięta. 5 b. m. wilki napadły na mieszkańca wsi Ostarzyn Michała Gulbinowicza, który tylko dzięki pomocy drwali, wracających z lasu zdołał uciec z życiem przed goniacem go stadem wilków.

Nadużycia komisarza policji. Został aresztowany w Łodzi komisarz Pacho. Stwierdzono, że komisarz Pacho przed świętami zwołał wszystkich dzielnicowych swego komisarjatu i polecił im, by w obrębie swego rejonu zbierali w składach dary świąteczne. Zebrano wielkie ilości towarów i artykułów spożywczych, gdyż właściciele w obawie przed represjami komisarza spełniali żądania policjantów.

CO SIĘ DZIEJE ZAGRANICĄ.

Zatarg między Stanami Zjednoczonymi, a Meksykiem przechodzi stopniowo w ukrytą wojnę. Przyczyną jej są imperjalistyczne dążenia kapitalistów północno amerykańskich do podporządkowania sobie innych państw amerykańskich. Wojsko Stanów Zjednoczonych zajęło teren republiki Nikaragui pomimo protestów Meksyku i innych państw amerykańskich. Pozatem kapitaliści amerykańscy

dostarczali broni i nieniedźy klerykałom meksykańskim, którzy wywołali powstanie. Powstanie to zostało stłumione przez rząd meksykański, ale zmusiło go ono do odwrócenia uwagi od Nikaragui zajmowanej przez amerykańców.

Francja. Odbyły się częściowe wybory do senatu (senat francuski odnowia się częściowo co trzy lata: pełne trwanie mandatu senatorskiego wynosi dziewięć lat). Wybory nie są powszechne odbywają się na zasadzie bardzo skomplikowanej akcji wyborczej uprzywilejowanej burżuazji. Pomimo to w wyborach obecnych zaznaczył się zwrot na lewo: komuniści którzy dotychczas nie mieli ani jednego mandatu zyskali dwa, socjaliści sześć.

Czechosłowacja. Rząd doszedł do porozumienia z klerykałami słowackimi, księdza Hlinki, którzy wydelegują dwóch ministrów do rządu. Klerykałowie słowaccy uzyskali obietnicę autonomii krajowej, co niewątpliwie odda w ich ręce Słowaczczyznę, dotychczas rządzoną z Pragi.

Kanada. W mieście Montreal pożar zniszczył lokal kinematografu. 76 osób utraciło życie. Są to przeważnie dzieci, których wiek waha się od 5 do 17 lat.

Chiny. W dalszym ciągu trwają wystąpienia ludności przeciwko koncesjom cudzoziemskim. Wśród dotychczasowych panów kraju wzrasta popiół.

Powstanie w Indjach Holenderskich. Z Jawy przerzuciło się na Sumatrę. Wojska najeźdźcze poniosły znaczne straty.

G Ł O S Y W S I.

Zjazd powiatu Wieluńskiego.

Dnia 5 grudnia 1926 r., odbył się w Wieluniu w sali kina „Miraż”, zjazd delegatów kół Niezależnej Partji Chłopskiej. Przewodniczył ob. K. Urbanek ze Skomlina. Delegatów obecnych 82, zaproszonych gości 36 razem 118. Delegatów z kół było 10, pozostali zaś, to reprezentanci gmin i wiosek. Nie było gminy bez delegata. Wszyscy stwierdzili silny rozwój N. P. Ch. w całym powiecie, chociaż praca organizacyjna rozpoczęła się parę miesięcy temu.

Nieczłonków i niezaproszonych na salę nie wpuszczano, gdyż faszysty miejscowi przygotowywali się do zrobienia burdy.

Wszedł jedynie na salę delegat starosty, czemu nie sprzeciwiano się, ale pan ten próbował zrobić endekom przysługę i przywoływał posła do porządku. Oczywiście było to bezprawie, gdy poseł napiętnował takie postępowanie, pan ten zgniewał się i wyszedł.

Referat polityczny wygłosił poseł Dr. Fiderkiewicz.

Referat organizacyjny ob. Grzywacz.

Przemówienie ogólne ob. Urbanek.

Przemawiali potem inni obywatele o potrzebach ludu pracującego.

Wybrano zarząd powiatowy i uchwalono następującą rezolucję: potępiającą politykę burżuazji i ugody i wzywającą do skupiania się i organizowania mas pracujących:

Zjazd Niezależnej Partji Chłopskiej odbyty w Wieluniu dnia 5 grudnia 1926 r., stwierdza, że gospodarka rządów obszarniczo kapitalistycznych i ugodowych doprowadziła Polskę oraz chłopów i robotników do ostatecznej nędzy i rozpacz. Ze wszystkich przywilejów korzysta burżuazja, a chłop i robotnik spychany jest w coraz większą niewolę i uciemiężenie.

Przeciwko takiej gospodarce wnosimy jaknajostrzejszy protest.

Prawo obywatela - człowieka, zostało zdeptane, a niesprawiedliwość i szykany doszły do niebywanych rozmiarów, w więzieniach siedzi około 6.000 więźniów za przekonania polityczne wbrew konstytucji, która gwarantuje wolność słowa i przekonań, to też zjazd żąda zwolnienia więźniów politycznych.

Protestujemy przeciwko szykanowaniu i konfiskowaniu prasy chłopskiej i robotniczej.

Zjazd stwierdza, że ciężary podatkowe na ludność pracującą doszły do rozmiarów przewyższających zdolność płatniczą; żądamy ulg dla drobnych gospodarstw wiejskich, a zastosowania silnego nacisku w ściąganiu podatków od obszarników i kapitalistów.

Żądamy ściągnięcia podatku majątkowego od obszarników i burżuazji. Dla chłopów potrzebna jest ziemia jako warsztat pracy, do produkcji chleba dla siebie i szerokich mas pracujących, to też żądamy

reformy rolnej, która przeprowadzona być musi bez odszkodowania.

Obszarnik, jako ostoja najczarniejszej reakcji, powinien zniknąć z terytorjum Rzeczypospolitej.

Uchwalamy tworzyć i rozwijać organizację Niezależnej Partji Chłopskiej i stać pod sztandarem walki aż do zwycięstwa.

Zwycięstwo nasze ma być uwieńczone rządem chłopsko - robotniczym.

Za dotychczasową walkę o postulaty chłopskie i szerokich mas pracujących i za walkę o reformę rolną wyrażamy N. P. Ch. i klubowi poselskiemu swoje zaufanie.

Na zakończenie przemawiał jeszcze raz poseł Fiderkiewicz. Przez cały czas panował spokój i porządek, gdyż wszyscy jednakowo czuli i myśleli. Gdy poseł już kończył, wpadł na salę komendant powiatowej policji, który otoczył salę obrad policją z bagnetami, i począł krzyczeć, ażeby obrady prowadzić jak należy. Dopiero, gdy poseł go pomiarkował, stwierdzając, że to jest bezprawie — usiadł na ławie. Zamykając zjazd dr. Fiderkiewicz powiedział delegatom, że wobec napaści policji na zjazd, złoży interpelację. Na tem zjazd zakończono.

Pomimo zamknięcia zjazdu, komendant wprowadził na salę policję, która nie miała co robić.

Uczestnik.

Cesarsko - królewskie krętacze. Znany zespół Stapińsko-dąbszczaków w całej Polsce metodami swemi znieprawia tylko chłopów, bo nie stara się uświadamiać ich, żeby chłopci jaknajprędzej drogą walki wyzbyli się zmyły obszarniczo kapitalistycznej.

W zespole Stapińsko-dąbszczackim kapitalistów nie brak. Pieniądzy mają dość, to też mogą opłacać całą zgraję agitatorów, których wysyłają na wie, na bałamucenie chłopów..

W powiecie Łowickim, ich głównym agitorem jest rzeźnik Masztonowicz z Łowicza. Robota źle mu idzie, bo chłopci mają dosyć kręactw Dąbskiego. Dąbski, byle uratować swój mandat, przysłał mu na pomoc, wyrzuconego urzędnika, aż z Galicji niejakiego Zielińskiego. Obaj dobrani spryciarze, ażeby bałamucić chłopów, zaczęli obiecywać pewnym jednostkom po gminach pomoc przy zdobyciu mandatów wójtowskich, (o ile będą dobrze agitować za ich Stronnictwem) i wyrobienie pożyczek w Banku Polskim.

Wymienieni spryciarze urządzili wiec we wsi Seligowie, lecz chłopci z tej wsi zaprosili na zebranie i ob. Piotrowskiego z N. P. Ch.. Zebranie było liczne, pokazał się na nim tylko galicyjski naganiacz, a Masztonowicz ze strachu gdzieś się schował. Ów naganiacz zaczął swe przemówienie o pożyczkach i wychwalał Stronnictwo Chłopskie, a na N. P. Ch. napadł, że to komuniści i w programie mają śluby na trzy lata i upaństwowienie ziemi chłopskiej. Zaraz ob. Piotrowski poprosił o głos, na co się przewodniczący zgodził i przedstawił program, udowodnił zebranym, że tych rzeczy w programie niema i że ów naganiacz kłamie.

Powstało wielkie oburzenie. Wtedy naganiacz, zaczął krzyczeć, że N. P. Ch. jest dobra i dobry program ma i powinna się złączyć z dąbszczakami. oświadczone mu, że z takimi krętaczami, jak dąbszczacy N. P. Ch. się nie złączy, walkę prowadzić będzie

wytrwale z wrogami ludu pracującego do zwycięskiego końca i przedstawiono robotę dąbszczaków, przy której chłopci wyszli na dziadów.

Przemawiało jeszcze kilku chłopów, wszyscy napiętnowali owego kłamcę i mało brakowało, że go za drzwi nie wyrzucili.

Obecny.

Troskliwy ksiądz. (Traby pow. Wołczyńskie-go). Naszego księdza już od dawna niepokoi to, że ludność naszej parafji bardzo mało zwraca uwagi na jego nauki, które zupełnie nie zgadzają się z jego własnymi czynami. Nie podobało mu się i to, że większość chłopów, a zwłaszcza młodzież chętnie czyta gazety i broszury wydawane przez Niezależną Partję Chłopską, Białoruską Włościańską Robotniczą Hromadę. To też często można słyszeć jak z oburzeniem krzyczy z ambony że są to partje komunistyczne, bandyckie, nie uznające nic świętego i że te partje do niczego dobrego nie doprowadzą ludu. Polepszenia bytu przykazuje czekać od Boga, który nie tu, a gdzieś poza grobem nagrodzi za wszystkie cierpienia.

Dla tego celu przy pomocy nauczycielstwa zebrał kupkę młodzieży, jak o tem sam później wyraził się „ciemnych jak tabaka” i utworzył Koło Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Sam będąc patronem tego Koła na każdym zebraniu wymyśla członkom od świń, bydlaków i t. p. I choć niedawno to kółko zorganizowano, już praca jego zaczyna zanikać, ponieważ ci „ciemni jak tabaka” zaczynają zamieniać się w świadomych obywateli i rozumieją, że przez te organizacje, które tworzą panowie i księża chłop i robotnik nie zdobędzie sobie polepszenia doli.

A więc młodzi towarzysze wzywam was wszystkich, trzymajcie się dalej od takich organizacyj, lepiej tworzyć sobie niezależną organizację chłopską, w której wspólnymi siłami będziemy bronili swych interesów.

Niezależny

Nauczyciel — rozbijaczem. (z Brzezińskiego). Dnia 20 listopada r. z. odbyło się w Jankowie zebranie N. P. Ch., na które miejscowy nauczyciel Józef Podolecki sprowadził tajną policję i 2 rozbijaczy W. Gudalę i St. Klejnika. Podczas referatu na temat „od wolności do pańszczyzny” i „uwłaszczenie chłopów”, Podolecki z kompanją ciągle przeszkadzał i dopominał się o głos. Gdy przewodniczący udzielił mu głosu, to Podolecki oznajmił, że kłamstwem jest, jakoby w Polsce kiedyś była wolność i z czasem przyszło do pańszczyzny, że król obdzielał ziemią kogo należało, a my dlatego inaczej mówimy, ażeby w chłopów wmówić komunizm.

Zebrani chłopci zniecierpliwieni opowiadaniem głupstw przez wielce oświeconego p. nauczyciela, nie pozwolili mu mówić dalej, a wysłuchawszy referatów i zapoznawszy się z programem N. P. Ch. zaodwołani rozeszli się do domów, życząc p. nauczycielowi, ażeby szkoła w której się uczył, zwróciła mu pobrane pieniądze za naukę, gdyż nawet historii źle go nauczyła.

K. Knap.

Czas zrozumieć... (pow. Konstantynowski). Czytając różne klerykalno-burżuazyjne pisma zauważyłem, że wszystkie ujadają na N. P. Ch. Myślałem, że są to namiestnicy samego Lucyfera.

Jednak zainteresowałem się tą partją i po przeczytaniu programu znalazłem naprawdę dziwa: Ta wyklinana partja głosi przeprowadzenie reformy rolnej bez wykupu, pragnie rozdzielić kościół od państwa, żąda oświaty i wiedzy dla chłopu. Acha — pomyślałem sobie — to was boli. Nie uśmiecha się wam, znękanemu i wyniszczonemu chłopu dać oświatę, bo wtedy zmuszeni byłibyście wyrzec się swych doczesnych uciech i radości, skończyłyby się wyjazdy na polowania do pustyń Afrykańskich, przestałyby się łać strumieniem szampan.

Najgłośniejsze ujadają: „Wyzwolenie” i t. zw. „Stronnictwo Chłopskie”, partje te muszą ujadać, gdyż N. P. Ch. demaskując ich obłudę i ugodę najbardziej zagraża wygodnym fotelom Sejmowym, o które im tylko chodzi.

Chłopi! nie dajcie dłużej wodzić się za nosy, wstępujcie w szeregi N. P. Ch., gdyż jest to jedyna partja szczerze broniąca chłopu.

Jan Grzymała z Podlasia.

Odpowiedzi Sekretariatu Głównego N. P. Ch.

Trybus Adam. Artykułu Waszego umieścić nie możemy w obawie przed konfiskatą pisma. Starajcie się pisać cenzuralnie. Jakób Bryndza. Korespondencja Wasza jest w obecnych warunkach niecenzuralna. Prenumerator S. B. Warszawa. Nie warto wlewać świeżego wina w stare zapleśniające beczki. Treść Waszego wiersza jest bojowa, a forma kościelna z przed kilkunastu lat. To było znośne w czasach, kiedy robotnicy wychodzili dopiero z pieluch autorytetu klerykalnego. Nocoń z pod Wolbromia. Kolenda Wasza jest morowa. Należałoby ją masowo rządowi zaśpiewać, aby wiedział jak go chłopu kochają. Drukować nie możemy. Aniela Kaźmierkowska. Wiersz Wasz świadczy, że znaleźliście już cel życia i gotowi jesteście do osiągnięcia tego celu poświęcić wszystkie swe siły. Pracujcie. Na wiersz nie mamy miejsca w gazecie. Eferowi. „Z życia wsi” ciekawy materiał, ale zbyt ogólnikowo ujęty. „Jaśnie pan dziedzic” przeznaczono do druku. O Prokopie napisaliście bardzo obszernie a mało. Dalsze do zrozumienia, że on był tylko nadetę. Pokażcie go lepiej przy robocie. Poszukajcie „szlachetnych jego uczynków w gminie”. Alta. Korespondencja długa, a o głównym jej przedmiocie Mykele nie wiele powiedziano. Co to za demonstracje ów Mykeła urządził? Czy to były zwykłe procesje? Z tego co napisane trudno zrozumieć, o przeciw-chłopskiej działalności Mykeli. Paulina Debowska. Za czasów św. inkwizycji, wykreślenie z parafji było straszne, bo kończyła się dla wykreślonego śmiercią męczeńską z rąk świętych ojczaszków. Obecnie wykreślenie takie jest ulga, bo wykreślony nie potrzebuje płacić składek na kościół i plebanję. Wielu obywateli pragnie dla siebie takiej księżej kary, ale napróżno, bo ołowie duchowni djabłaby nawet do parafjan zapisali, aby tylko mieć większy dochód. Koło N. P. Ch. w Kepiu. Sprawozdanie przyjeżdżamy do wiadomości. Gazety wysłamy. Molszczyzna Aleksander. Wymieniony w liście słownik wyrazów obcych nabyć możecie w księgarni „Książka” Warszawa ul. Krucza 26. Koło N. P. Ch. w Gnojnie. Sprawozdania Wasze zasługuje na pochwałę. Bądźcie nieugięci. Bojanowski Adam. Korespondencję zamieścimy. Rady w znalezieniu pracy przesłać nie możemy, gdyż jej nie mamy. Starajcie się sami, przepytajcie w okolicy. Nocznicki Witold. Złóżcie odwołanie. Bezwzględnie jest zbyt jaskrawe, aby województwo mogło je zawieźć. Kaprys Czesław. Trudności finansowe złożyły się, że wydania kalendarza na rok 1927 musieliśmy zaniechać. Odłożony na ten cel grosz zmarnowały nam konfiskaty naszych wydawnictw. Czyż Adam. Oszustwo i zdrada dąbszczaków godna jest przygwożdżenia i splunięcia. Nic dziwnego, że grunt pod nogami usuwa im się ostatecznie i nieodwołalnie. Chłopi chcą zrzucić jarzmo wiekowej poniewierki i nędzy, muszą najpierw otrząsnąć się z tych pijawek, żerujących na żywym ciele interesów chłopskich. Najwyższy czas odwrócić się ze wstremem od wszelkiej kanalii ugodowej. Górnicki Franciszek. Wysłamy ponownie. Na przyszłość nie opóźniajcie podejmowania. Krupski Walenty. Zebranie za zaproszeniami wolne jest od meldowania w Starostwie. Żądania policji oparte są na „widzimisie”. Prawo mówi co innego. List zatwierdzający wysłany. Błaszczński Zenon. Urządze-

niem wiecu zajmuje się powiatowy komitet. Dołóżcie starań, aby wiec był jaknajwiększy. Plakaty wysłaliśmy na adres Wojcieszka B. Bakowski Wacław. Sprawozdanie otrzymaliśmy. Kozanowski Antoni. Tam niema trudności, gdzie się nie robi. Włóźcie więcej pracy w kolportaż naszych wydawnictw a ciemnota zniknie. Derdziński Mieczysław. Kapitałisci wysyłając chłopów na wojenne rzezie, obiecywali wszystko, aby nic w końcu nie dać. Tak było i będzie zawsze, ilekroć chłopska krew potrzebna im będzie do podwojenia kapitałów. Kres położy temu chłopsko-robotniczy rząd. Ubolewania Wasze nie wam nie pomogą. Trzeba organizować siły. Zapala Piotr. Uwagi Wasze są słuszne. Bojowość pisma naszego zmniejszyła się pod wpływem konfiskat, ale to wcale nie powinno zmniejszyć wiary w nadejście lepszego jutra. Łukaszewski Zygmunt. Poprawiliśmy. Kłuz I. Na podane adresy wysłaliśmy, opłacony macie kw. IV 1926 r. Bryła Mateusz. Wysłamy, ale jeżeli w ciągu miesiąca nie opłacicie, wstrzymamy. Pietkun Piotr. Na podane adresy wysłamy, jeżeli w ciągu miesiąca nie opłaca, wstrzymamy. Trybus Adam. Napiszcie dokładnie nazwisko i adres dla kogo wysłaliście pieniądze, bo nie możemy sprawdzić. Na podane adresy wysłamy. Pitras J. w Chęcinie. W sprawie zajęć w więzieniu kieleckim złożyliśmy interpelację 14. XII. 26 r. Mateusz Jaszak. Na podane adresy wysłamy, będziemy w ciągu miesiąca. Kozik Włodzimierz. 1 zł. zaliczyliśmy na gazetę do 1. VII., należy się 2 zł. Wojtkiewicz Fr. Gazetę wysłamy, postarajcie się w ciągu miesiąca opłacić, bo wstrzymamy. Zawłask Stanisław. Jeżeli w ciągu miesiąca nie opłacicie, wstrzymamy. S. Stażyński. Wysłamy „Zagon”. Koło N. P. Ch. w Cucniewie. Zaległe wysłaliśmy, napiszcie o co chodzi jeszcze. Helmanajcis Zygmunt. Złożyliśmy reklamację. Żaba Antoni. Mazior Andrzej, Szczepan Kulbak, Baturó Wincenty, dr. D. Szpire, Sałamacha Leon. W ciągu miesiąca gazetę będziemy wysyłać, jeżeli w międzyczasie nie opłacicie, wstrzymamy. Sawko Alek. Zaliczyliśmy na gazetę na 1 kw. 1927 roku. Gruszczyńska Stef. Za adresy dziękujemy, wysłamy wszystkim, jeżeli w ciągu miesiąca nie opłaca, wstrzymamy. Kaczan Feliks. Gazetę stale wysyłamy. 21. XII. złożyliśmy reklamację. Słowikowski Fran. Dziękujemy za życzenia. Na podane adresy wysłamy. Opłacony macie tylko rok 1926. Nie zwlekajcie z opłatą.

Łatuch Józef, Syzdek Wład., Dudarew Antoni, Arcemil Chodyko, i Mincewicz Trapin, postralcie się w ciągu miesiąca opłacić, bo bezpłannie wysyłać nie możemy. Wasek San. Na Wasz adres i adres Totara F., wysłamy okazowe, na resztę nie wysyłamy, gdyż na jedną wieś więcej niż 2 egz. okazowe nie wysyłamy. Wens Stanisław. Los chłopów w całej Polsce jednakowy, lepsze jutro wywalczymy musimy sami. Gazetę narazie nie wstrzymamy. Kmyglin Jan. Za adresy dziękujemy w ciągu miesiąca będziemy wysyłać, jeżeli w międzyczasie nie opłacicie wstrzymamy. Sienluk Piotr. Gazetę wysyłamy bez przerwy, zaginione numery wysłaliśmy powtórnie pieniądze o których piszecie jeszcze nie otrzymaliśmy. Knap. Na podane adresy wysłamy. Juszek J. Na podane adresy wysłamy. Wasek Władysław, Lenczuk Grafin, Kallnowski St. Fiedorkiewicz Eljasz, Jeremisz Michał, Szott Fr., Świtarz Józef, Małec Paweł, Dudkowski Stanisław. Gazetę w ciągu miesiąca będziemy wysyłać, jeżeli w międzyczasie nie opłacicie, wstrzymamy. Zimnicki St. Postarajcie się opłacać w terminie jaki wyznaczycie. Goszczyński Boesław. 5 zł. na cel przez Was przeznaczony otrzymaliśmy.

Lista składek członkowskich oraz na fundusz organizacyjny

(C. d. n.).

Kroszewicz B. — 2 zł, Lech K. — 2 zł, Młyniuk — 1 zł, 50 gr., Kotarski M. 1 zł, 20 gr., Wilk K. zebrał 6 zł, 70 gr., Kwas Fr. — 2 zł, Sikora A. — 2 zł, Sitowski R. — 1 zł, 20 gr., Kalski B. — 2 zł, Ożeń M. — 1 zł, 50 gr., Rzeszotka M. — 3 zł., Matyjak — 50 gr., Zagórski — 1 zł, Ledniak — 1 zł., Tomczyk D. — 1 zł, 20 gr., Swidoń — 1 zł, 20 gr., Majewski — 50 gr., Auguścik A. — 50 gr., Kozłowski — 1 zł., Tomczuk K. — 2 zł., Tamulski G. — 2 zł., Gamiewicz B. — 1 zł., Balski K. — 50 gr., Witkowski — 50 gr., Nowakowski F. 1 zł, Łuszcz R. zebrał 8 zł, 50 gr., Drogosz — 1 zł, Matyjski — 2 zł, Jamik M. — 1 zł., 50 gr., Ordoniuk — 2 zł., Kaczmarek — 1 zł, Ozgón W. — 1 zł, 50 gr., Bazyla P. — 50 gr., Zilonka — 1 zł, Obywatel wsi Tarnowska — 1 zł., Obywatel ze wsi Subnice — 1 zł, 50 gr., Robotnicy z Łap — 2 zł., 35 gr., Koło N. P. Ch. w Koźlenicach 27 zł, Zajdźc St. — 6 zł, 10 gr., Kłkowski D. — 1 zł, 50 gr., Majewski Julian — 2 zł., Wójcik Władysław — 2 zł., Wojtko Kurpian — 1 zł, Malecki Stanisław — 20 franków, Szwalbe — 50 gr., Kłós Józef — 50 gr.,

Gruszyńska — 70 gr., Szymilowicz Józef — 50 gr., Smaluk Stefan — 3 zł., Na konferencji we wsi Świeków — 11 zł., 34 gr., Tokorski Łukasz — 1 zł., 50 gr., Stasiuk Józef — 50 gr., Dąbrowski Adam — 1 zł., Marczewski Stefan — 1 zł., Mularczyk Wł. M. — 2 zł., Zimierman I — 1 zł., Wodziński T. — 10 zł., Dargiewicz Edward zebrał od członków i sympatyków — 12 zł., 60 gr., Karpiński Bol. — 50 gr., Kamiński Jan — 1 zł., Madziar Stanisław — 20 gr., Jasiutkiewicz Paweł — 50 gr., Orłów L. — 1 zł., Misiowski — 4 zł., Od sympatyków N. P. Ch. w Ameryce — 400 zł., Kulesza — 2 zł., Arbaszewski — 1 zł., Od członków N. P. Ch. we wsi Opalin — 7 zł., 90 gr., Zabłocki — 1 zł., 50., Bogusz Wł. — 1 zł., Rylak Wł. — 15 gr., Durka Wł. — 1 zł., 50 gr., Borowski Kaz. — 3 zł., Bajdzńska — 1 zł., Niezależniak ze wsi Dutki — 2 zł., Adamiak Antoni — 2 zł., Celmer Wojciech — 1 zł., Józwiak Jan — 1 zł., Kamiński Kazimierz — 50 gr., Pado Wincenty — 6 zł., Augustyniak Stefan — 2 zł., Sim — 3 zł., Dworzynski Władysław — 2 zł., 50 gr., Wróbel Michał — 2 zł., 50 gr., Piórek Piotr — 2 zł., Kur Stanisław — 1 zł., Piasek Roman — 1 zł., Nowak Aleksander — 3 zł., Stadzeń Wincenty — 1 zł., Kelich Jan — 50 gr., Smieński Ignacy — 1 zł., Flak Jan — 1 zł., Haczynski — 1 zł., Idoljarz Bazyl — 50 gr., Iwanowski Jakób — 2 zł., Sergiejczyk Pior — 2 zł., 50 gr., Judowicz Wincenty — 2 zł., Janiec Jan — 1 zł., Fucuro Aleksy — 1 zł., Igraj Ignacy — 2 zł., Kuźmicki J. — 6 zł., Tylka E. — 3 zł., Bezimiennie z Łeczyckiego — 1 zł., Hocak Jan — 50 gr., Tybka Józef — 50 gr., Suchalski — 50 gr., Wysiadłowski — 6 zł., Kur Stanisław — 1 zł., Wojciech, Nowak — 1 zł., Andrzejewski Józef — 50 gr., Krupa — 50 gr., Wiśnioch Jan — 50 gr., Wiśnioch — 50 gr., Michał Ludwik Luci — 1 zł., Berszcz Władysław — 1 zł., Wodniak Konsanty — 1 zł., 50 gr., Kotwica Marjan — 75 gr., Filonowicz W. — 1 zł., 45 gr., Pioszaj Wacław — 1 zł., Aponowicz Antoni — 3 zł., Katoszyński Józef — 2 zł., 50 gr., Stanel Paweł — 1 zł., Zieliński P. zebrał 2 zł., 50 gr., Skwara Stan. zebrał 5 zł., 50 gr., Smolak R. — 1 zł., Markuszowska W. — 1 zł., Stasiak M. — 2 zł., Zabłocki — 50 gr., Zdunek A. — 1 zł., 50 gr., Przybyszowski G. — 3 zł., Paźmowski — 1 zł., Jedrzejak M. — 1 zł., 50 gr., Kędzior S. — 70 gr., Szyszko W. — 2 zł., Michałak — 1 zł., 50 gr., Dreeck J. — 2 zł., 50 gr., Ignaciu W. — 90 gr., Mlejal Kacper — 2 zł., Kulikowski J. — 1 zł., 80 gr., Godzicki — 2 zł., Fajeci — 1 zł., Zegala B. — 50 gr., Biernat W. — 50 gr., Krzymowski D. — 2 zł., Danieleczuk — 1 zł., Kazimierski J. — 3 zł., Józikiewicz M. — 90 gr., Kożuchowski — 1 zł., 50 gr., Tatarczak A. — 2 zł., Medrys K. — 1 zł., Falczak R. — 1 zł., 50 gr., Zamiewicz G. — 2 zł., Czadyrka W. — 1 zł., 50 gr., Zahalko — 50 gr., Przechodzeń K. — 50 gr., Jelczak A. — 2 zł., Trochanowski G. — 1 zł., Szóstak G. — 1 zł., 60 gr., Ostrowski 70 gr., Andrzejewicz B. — 2 zł., Łukowski 2 zł., 50 gr., Stefanowicz G. — 3 zł., Pierzak A. — 1 zł., 50 gr., Michalski W. — 60 gr., Domaszewski — 70 gr., Niekras G. — 1 zł., Molski — 2 zł., Gózd A. — 4 zł., 50 gr., Dąbrowski — 2 zł., Jankowski — 2 zł.

(C. d. n.)

Listy wysłane przez Sekretariat Główny N. P. Ch.

Kowalski W., Koło N. P. Ch. w Zasięcie, Skiba F., Wiewiórkowski A., Pawlak J., Narożny L., Czerniej J., Tomaszczuk G., Muszyński A., Koło N. P. Ch. w Drewnikach, Koło N. P. Ch. w Narbutowiczach, Jasik J., Czuban K., Koło N. P. Ch. w Kotorydzu, Ryczek P., Gruszczyńska, Koło N. P. Ch. we wsi Świętochów Stary, Reszka J., Koło N. P. Ch. w Woli Przypkowskiej, Błaszczynski J., Adamczewski J., Zenczuk J., Kwiatkowski R., Pado W., Moraz M., Banasiewicz A., Babik A., Hawrysiuk J., Malinowski J., Koło N. P. Ch. w Rykach, Proć W., Knap K., Wojtowicz J., Iwanowski J., Tajanowicz A., Koło N. P. Ch. w Sierbowicach, Kowalczyk P., Koło N. P. Ch. w Pilicy, Zalewska J., Koło N. P. Ch. w Komórkach, Nowicki A., Stachura W., Zawada S., Brejt S., Ziniewicz P., Dziadziuluk A., Wróbel W., Stelmaszczuk J., Łatkowski S., Sadok S., Koło N. P. Ch. w Karkoszkach, Bondaruk P., Wołosiniński W., Koło N. P. Ch. w Drohiczyźnie, Nastula A., Bień L., Nie-

budkówna H., Surowiecki J., Kowalczyk P., Krawiec B., Świątek S., Koło N. P. Ch. w Susku Nowym, Durbas A., Wasilewski W., Milewski M., Bereza W., Grabczak M., Sosna J., Koło N. P. Ch. w Pieńkach, Lebiecki K., Noga J., Hetman K., Mielnik J., Urban S., Kolodziejczyk J., Raczkiwicz J., Matejko C., Niemienionek W., Piotrowski J., Marzecki W., Jankowski J., Mach A., Łukaszczuk J., Bolek J., Koło N. P. Ch. w Gózdzie, Koło N. P. Ch. w Maciejowicach, Koło N. P. Ch. we wsi Grucele, Kaczyński F., Miękina A., Wojtowicz J., Grycewicz J., Gągała S., Skkiba F., Pietkun P., Ciak K., Czerwiński B., Wołoszyn J., Kwiatkowski A., Bieniał M., Iwańczyk W., Cieślak A., Gołubowski K., Milejski K., Zelcer J., Nowak A., Koło N. P. Ch. we wsi Radzie II, Jakubiuk S., Zdunek J., Mucha A., Witkowski W., Koło N. P. Ch. we wsi Wojewodza, Helmonajcs Z., Koło N. P. Ch. we wsi Jawidz, Iwański F., Trzaska P., Kazimierzczak L., Doroszkiewicz M., Siwicki J., Kłoczek J., Koło N. P. Ch. we wsi Aniempol, Pisanko W., Solecki T., Łużyński J., Markiewicz W., Sacharczuk J., Stasiak I., Stańczyk W., Lis F., Koło N. P. Ch. w Daniszewie, Serafin J., Juszek J., Legucki S., Ryczek S., Meller S., Rak S., Jaras W., Wróblewski J.

Z A W I A D O M I E N I E

Unieważnia się zgubione legitymacje członkowskie N. P. Ch. za numerem 11258 i 11991.

POWIATOWA KASA CHORYCH W RYPINIE

OGLASZA KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA KASY

Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie VIII st. st. plac urzędników państwowym wraz z dodatkami, przysługującymi Dyrektorowi Kasy.

Oferty z dołączeniem życiorysu, oraz uwierzytelnionych odpisów dowodów:

- 1) obywatelstwa polskiego,
- 2) świadectwa wykształcenia średniego
- 3) świadectwa paroletniej pracy w instytucjach ubezpieczeniowych,
- 4) nieskazitelnego prowadzenia się,

należy nadsyłać do Zarządu Powiatowej Kasy Chorych w Rypinie do dnia 26 stycznia b. r.

Oferty nieprzyjęte pozostaną bez odpowiedzi.

PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU

(—) ST. MELLER.

CENY ZBOŻA

(za 100 kg.)

Zyto 37—40 zł. Pszenica 49—52 zł. Jęczmień browarowy 34 zł. na kaszę 29 zł. Owies 30 — 33 zł.

CENY PIENIĘDZY

Dolar Stanów Zjednoczonych 9 zł. frank francuski za 100 fr. 35 zł. 73 gr., frank szwajcarski za 100 fr. 174 zł. 05.

WYDAWCA I REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: STANISŁAW BILSKI, PRZYRYNEK 15.

Druk „Słomka”, Wolska 14. Tel. 68-67.

